№ 213. Kraków 9 Listopada.—Piątek. Rok 1849.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy następne po 3 grosze.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Przegląd polityczny.

Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* zamieszcza dwa rozporządzenia ministra sprawiedliwości; pierwsze dotyczące summarycznego processu w sporach o tamowanie spokojnego posiadania *(in possessorio summarissimo)* rozciąga z pewnemi zmianami na wszystkie prowincye, z wyjątkiem **W. Ks. Krakowskiego**, przepis postępowania sądowego w tego rodzaju sprawach ogłoszony w r. **1836** dla **Tyrolu** i **Voralbergu**; drugie odnosi się do ogłoszonych poprzednio zasad połączenia celnego Austryi i Niemiec.

Rozporządzenie to zajmuje się głównie prawem handlowém i żeglowém prywatném. Już poprzednio rozbierając zasady połączenia celnego Austryi i Niemiec wspomnieliśmy, jaką mają wagę dla dobra materyalnego naszego miasta i prowincyi, wszystkie rozporządzenia dotyczące zniesienia komory celnéj prusko-austryackiéj i otwarcia naturalnéj drogi handlowéj, któréj zatamowanie na tak ogromne straty nas w r. **1847** naraziło i ciągle naraża. Z tego więc jedynie stanowiska zapatrując się podajemy w treści zasady, których ministeryum w wykonaniu pierwotnéj myśli trzymać się zamierza.

Aczkolwiek opierając się na kardynalnéj podstawie wyrzeczonéj w konstytucyi 4 marca co do porównania i ujednostajenia praw w całéj monarchii, ministeryum w rewizyi prawodawstwa handlowego przedewszystkiem zwracać musi uwagę, na potrzeby miejscowe i handlowe stosunki w Węgrzech, to przecież w każdém tego rodzaju rozporządzeniu musi dążyć do jak najśpieszniejszego zrównania prawodawstwa handlowego w Austryi, odnośnie do innych niemieckich państw. Wspólne prawo handlowe i żeglowe, jako konieczny warunek ułatwionych i ubezpieczonych stosunków handlowych jak niemniéj rosnącego z nich kredytu należy uważać za tém dzielniejszy bodziec rozwoju przemysłowego i obiegu kapitałów. Z tego powodu ministeryum wprowadza do monarchii austryackiéj prawo wekslowe, wypracowane w czasie zjazdu lipskiego w r. $18^{47}/_{48}$ a następnie dla całych Niemiec przyjęte przez tymczasową władzę centralną w d. **27** listopada **1848** r., przez co zamierza osiągnąć zupełne ujednostajnienie stosunków wekslowych we wszystkich krajach od **Renu** aż do niższego **Dunaju** i od morza niemieckiego i **Baltyckiego** aż do **Padu** i pobrzeżów **Adryatyku**.

Co się tyczy prawa żeglugowego prywatnego, zanim projekt tegoż wypracowany przez austryackich prawników, z tą gałęzią obznajomionych, pod cesarskie zatwierdzenie podanym zostanie, ministeryum pragnie zwołać kongres wszystkich państw niemieckich, których interessa morskie nakazują wziąść udział w urządzeniu téj części prawodawstwa. Tegoż samego środka zamierza chwycić się względem właściwego prawa handlowego, bo na téj tylko drodze, przyjść będzie można do ostatecznego porozumienia, jeźli już nie do całości prawodawstwa to przynajmniéj do najgłówniejszych jego zasad. Bliski już końca system kolej żelaznych których sieć przerzyna wszystkie kraje niemieckie i austryackie, zamierzone otwarcie wielkich dróg wodnych, które dotychczas ze szkodą prywatnéj żeglugi były zamknięte, wspólne prawo wekslowe, ta jedyna podstawa wszelkich przedsięwzięć kupieckich razem z zamierzoném porównaniem systemów pocztowych, monet, miar i wag muszą koniecznie tak w Niemczech jakoteż we wszystkich austryackich państwach obudzić ruch handlowy i podać mu sposobność rozwinięcia; trudności zaś jakie się nasuną w zadość uczynieniu tak różnostronnym potrzebom wielkiéj ilości niemieckich państw, ministeryum spodziewa się usunąć przez umowę zawartą świeżo między Austryą i Prusami dotyczącą utworzenia tymczasowéj władzy centralnéj dla całych Niemiec.

Skoryki (w obw. Tarnopl.) **25** paźd. (Korrespon). W numerze **185** dziennika *Czas* z **6**go października r. b. na stronnicy drugiéj w artykule oznaczonym (k.) Lwów **30** września, znajduje się między innemi doniesieniami także wzmianka o śp. Janie Stanisławie Tuczyńskim, w ten mianowicie sposób określona, iż tenże „zostawił w testamencie swoim legat **500** czerwonych złotych dla tego, który napisze najlepszą „*gramatykę polską.*" Aczkolwiek nie mogę jak tylko być wdzięcznym szlachetnéj nieznanego korespondenta ze Lwowa skwapliwości w objawieniu zdarzeń, ojczysty nasz język polski tak blisko obchodzących; poczytuję jednak sobie za obowiązek nieodzowny, doniesienie to, jak się zdaje, tylko na podsłuchaniu niedokładnego opowiadania oparte, następnie uzupełnić czyli raczéj sprostować, i tak:— śp. Jan Stanisław Tuczyński, doktor medycyny, członek galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego, właściciel dóbr ziemskich, połowy wsi Skoryki i wsi Pieńkowce, w obwodzie Tarnopolskim, w Galicyi austryackiéj położonych, zmarły w Cieplicach Czeskich dnia **10**go września r. b. będąc tam w kąpielach, (z którym mię prócz pokrewieństwa niewygasłéj przyjaźni węzły najściślej łączyły), ten mówię śp. Tuczyński zostawił rzeczywiście w swoim własnoręcznie pisanym i podpisanym, we Lwowie dnia **12** czerwca **1849** roku zdziałanym testamencie co do tego przedmiotu ostatniéj swéj woli rozporządzenie, w sześciu odstępach zawarte, które ja tu dla większéj wiarogodności dosłownie przytaczam, a mianowicie po krótkim wstępie takiéj treści: „Po ścisłéj rozwadze stanowię niniejszém dobrowolnie, na przypadek mojéj śmierci, „jako moję ostatnią wolą to co następuje:"

W 4 odstępie swego testamentu rozporządza tak: „Dziedzicem połowy całego mego nieruchomego i ruchomego majątku, postanawiam syna mego jedynego, „Kazimierza; z drugiéj połowy zaś, przeznaczam dochody na dwie nagrody, mające być rozdane podług „zdania niżéj wymienionych osób ludziom, którzy dziełami w polskim języku wydanemi, lub do wzrostu „nauk, lub do udoskonalenia polskiego języka najwięcéj się przyczynią. Gdyby atoli (takie są dalsze „spadkodawcy słowa) Pan Bóg pozwolił dójść memu „synowi do lat, w których prawnie majątkiem swojém rozrządzać może, i on z tego prawa chciałby „zrobić użytek, lub gdyby osiągnął albo uzyskał lata „pełnoletności; w tym przypadku moje rozporządzenie „co do 2éj połowy majątku ma być uważane za żadne, „i on całego majątku staje się panem i właścicielem. „Gdyż mam nadzieję wnosząc z teraźniejszych jego „zdolności i usposobienia, że w 1szym razie zapewne „dobry równie użytek z tego i ze swego majątku zrobi, „w 2gim zdaje mi się, że już z samego obowiązku „wszystko co posiadam dziecięciu kochanemu, w którém tyle dobrego zarodu widzę, nieuszczuplone winienem oddać."

W odstępie 7mym testamentu, tak wyraża swoją ostatnią wolą spadkodawca: „Z dochodów które pozostaną z drugiéj połowy mego majątku od spłacenia stósunkowego długów i ich odsetków ciążących „na całym majątku, mają być lub w kassie oszczędności umieszczone, lub listy zastawne kupowane, „które podług (odstępu) l. 4 późniéj, jeżli Bóg przy „życiu mego syna zachowa, do jego rozporządzenia „lub jego własnością zostaną; w przeciwnym zaś „razie na pomienione nagrody obrócone będą."

W 9tym odstępie tak opiewa testament: „Dochody z drugiéj połowy mego majątku nawet i po „zniesieniu pańszczyzny wynosiły przeszło tysiąca „złr. m. k. Wolą moją więc byłoby, żeby z nich „dwie nagrody rocznie urządzić, a to pod imieniem „nagród *Erazminy i Jana Stanisława Tuczyńskich.* „Gdyby wszakże przez spadnięcie cen zboża, lub dla „innych niesprzyjających okoliczności przychód pieniężny (wyżéj wymieniony) uszczuplił się, wtedy „zamiast dwóch jedna tylko nagroda, która większą „nad **500** złr. być może, lecz nigdy nie ma być od „téj ilości mniejszą,— wydzielona być powinna."

W 10tym odstępie tak objawił wolą swoję spadkodawca: „Aby to moje postanowienie przyszło pewniéj do skutku, a to może na jakąkolwiek korzyść „naukom i językowi polskiemu, proszę **W. W. P. P. Bielowskiego Augusta, Delinowskiego Antoniego, Federowicza Jana, Grocholskiego Kazimierza, Mochnackiego Piotra, Pawlikowskiego Gwalberta, Szeliskiego Kalasantego, Szlachtowskiego Jana, Kustosza, i Turkuła Onufrego**, ażeby i o tém staranie „mieli, iżby dochody ku temu zamiarowi przezemnie „przyznaczone od innych oddzielane i stósownie do „ich zdania bezpiecznie i korzystnie umieszczane, i „ażeby późniéj, gdyby przyszło do rozdzielania nagród, zasłużenie i słusznie komuby się należały, „oddane były."

Odstęp 11ty tak brzmi: „Dla tego przy osądzaniu dzieła, któregoby się autor o taką nagrodę chciał „ubiegać, mogą powyżsi uproszeni panowie, gdyby „za potrzebne uważali, innych także światłych i sprawiedliwych mężów do swego grona powołać, lub „osobny wydział z ludzi, którzy się im za zdolnych „do oceniania dzieła wydadzą, wybrać."

Nakoniec 12ty odstęp opiewa tak: „Równie gdyby który z przezemnie wybranych mężów niemógł „lub nie chciał się przychylić do mojéj prośby i do „obowiązku powyższego; lub gdyby który zszedł z tego świata, w takich przypadkach inni uzupełnią „liczbę **9** przybraniem nowych członków."

Oto są wszystkie wiernie, bo nawet z zachowaniem spadkodawcy pisowni, tu oddane, wzmiankowanego przedmiotu dotyczące się odstępy testamentu, który w dosłowym odpisie u mnie znajduje się, a którego wykonawcą, jak równie pozostałego ośmioletniego syna, Kazimierza opiekunem, i całego majątku zawiadowcą przez tegóż śp. Tuczyńskiego jestem postanowiony. Gdy zaś śmierć jego nastąpiła w obcym kraju, znacznie odległym od miejsca zwyczajnego zamieszkania; przeto dla wynikłéj ztąd w ogłoszeniu testamentu zwłoki, niemogłem pierwéj, przez sam zresztą szacunek dla sądowych czynności, wyprzedzać je niniejszém sprostowaniem, które tylko w interesie prawdy i literatury polskiéj do powszechnéj podaję wiadomości, nim późniéj bliższe wyjaśnienienie w skutek uprzedniéj narady z powołanymi mężami, będzie mogło publicznie być ogłoszonem.— Wszelako już teraz dowiedzieć się może światła powszechność, iż nie tylko gramatyk ale każdy polski literat, pracujący w jakiejkolwiekbądź gałęzi literatury polskiéj, byle tylko odpowiedział swoją pracą zamiarowi spadkodawcy, o powyższe nagrody ubiegać się może, nagrody, które ze względu na młodziuchny pozostałego synka wiek aż do jego pełnoletności, **8,000** do **16,000** złr. m. k. wynosić będą. Ztąd zarazem widoczna, że śp. Jan Stanisław Tuczyński mianował obok swego jedynego syna Kazimierza, który zresztą, oprócz ojczystego swój własny macierzysty posiada majątek, także język polski, w którym przez całe swoje życie namiętnie rzec można był zamiłowany, drugim swoim spadkobiercą!

Chciéj więc szanowna redakcyo! z obecnego doniesienia, za którego prawdziwość ręczę, zrobić stósowny użytek ku dobru ogólnemu, rozpowszechnieniem takowego w pismach polskich krajowych i zagranicznych. Nadmieniając jeszcze dodatkowo, iż zwykle mieszkam we Lwowie przy Szerokiéj ulicy pod L. $14^{1}/_{4}$, i że na każde zapytanie w tym względzie do mnie wystósowane, odpowiedzieć będę się starał, zostaję z należytem uszanowaniem.

Antoni Delinowski doktor prawa.

Wiedeń 17 listopada. Donieśliśmy w jednym z ostatnich Numerów naszego dziennika, o zakazie sprzedaży nowego utworu p. Szuselki pod napisem: „Deutsche Fahrten." Władza wojskowa w Wiedniu przesłała, jak się dowiadujemy, wszystkim redakcyom miejscowym *krytyczne uwagi* nad tym dziełkiem, polecając im bezzwłoczne zamieszczenie ich w swoich dziennikach, bez żadnego wstępu i bez komentarzy. Lecz prócz wieczornéj gazety wiedeńskiéj, żaden z dzienników feiletonu tego nieumieścił, a sam tylko *Lloyd* wzmiankuje fakt rzeczony w tych słowach:

„Przez dziwną pomyłkę nadesłano nam dzisiaj urzędową komunikacyą, z poleceniem umieszczenia jéj bezzwłocznie w naszym dzienniku. Niemożemy sobie tego inaczéj wytłumaczyć, jak że ten artykuł przeznaczony był dla wiedeńskiéj gazety, jedynego o ile wiemy dziennika, który do przyjmowania urzędowych doniesień kontraktem jest zobowiązany i za tę fatygę pobiera płacę. Dla tego nadmienionego artykułu nieogłosimy. Wszakże chętnie jesteśmy gotowi, podobnie jak uprzywilejowana gazeta, wszelkiego ro-

dzaju urzędowe doniesienia, za stósowną opłatą umieszczać w naszéj *kolumnie inseratów*, gdy obstalunek w przyzwoity sposób będzie zrobiony.“

W mowie będący artykuł był również przedkilkoma dniami przesłany dziennikom prowincyonalnym, obok ministeryalnéj korespondencyi litograf., wprawdzie bez rozkazu, ale z zaleceniem umieszczenia go jako feilletonu.

(*Reforma prawodawstwa handlowego*). Dzisiejsza gazeta wiedeńska zawiera długie przedstawienie ministra swiedliwości Schmerlinga, obejmujące wnioski względem przedsięwzięcia stósownych środków przygotowawczych ku osiągnięciu wspólnego dla wszystkich krajów koronnych i związkowo-niemieckich, prawa handlowego i morskiego — które N. Cesarz przyjął i zatwierdził polecając ministrowi, aby w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych poczynił na właściwéj drodze dalsze ku temu kroki. — Memoryał ministra sprawiedliwości roztrząsa naprzód potrzebę zaprowadzenia jednego powszechnego kodeksu handlowego, a z uwagi na stanowisko jakie zajmuje Austrya w państwie związkowém, mniema, iż N. Cesarzowi wypada wziąść w tym względzie inicyatywę i rozpocząć od przyjęcia dla całéj Austryi uchwalonego na lipskim kongresie w r. $184^{7}/_{8}$, a ogłoszonego przez władzę centralną niemiecką dnia 27 listopada z. r. powszechnego niemieckiego prawa wekslowego, przez co weszłaby w życie jedność w ruchu wekslowym wszystkich krajów od Renu do niższego Dunaju, a od morza północnego do Adryatyku. Minister zaleca podobne postąpienie co do innych także części prawodawstwa handlowego, którego zjednostajnienie tak dla Austryi jak i dla Niemiec wielce jest upragnioném. Tu należy przedewszystkiém prawo morskie i handlowe. Co do pierwszego istnieje już tymczasowa ustawa na austryackich wybrzeżach dostatecznie wypróbowana. Aby ją zaś uczynić zgodną z ustawami innych nadmorskich krajów niemieckich, zaleca minister zwołanie wspólnego kongresu, na którymby wszystkie kraje niemieckie mające w tém interes, zesłały swoich deputowanych. Co zaś do prawa handlowego w ścisłém znaczeniu, minister wynurza nadzieję, że zawarty świeżo między Austryą a Prusami układ względem przekształcenia władzy centralnéj niemieckiéj, usunąwszy dotychczasowe trudności, sprawi, iż przedsięwzięte ze strony austryackiego rządu, kroki dla porozumienia się względem jednolitego dla obu państw prawodawstwa handlowego, pożądanym uwieńczone będą rezultatem.

(*Wiadomości z Turcyi*). Wieczorna *Presse* zawiera następującą korrespondencyą ze Stambułu 27 października:

„Żadna dotąd zmiana niedaje się spostrzegać na politycznym widnokręgu naszym i trudno jeszcze powiedzieć czyli ów dyplomatyczny węzeł, coraz więcéj ściągać się zdający, będzie rozwiązany czyli téż przeciąć go będzie trzeba. Aby na ten ostatni wypadek być w pogotowiu, w tutejszych arsenałach z niezmordowaną pracują usilnością, stare okręta naprawiają i uzbrajają, nowe zakupują, wojsko lądowe i morskie ćwiczą bezustannie.

Z Tulonu przybył francuski parostatek *Tartarus* z depeszami od francuskiego i angielskiego rządu; zaraz po jego przybyciu odbyła się konferencya posłów tych mocarstw z W. wezyrem Reszydem-baszą i ministrem spraw zagranicznych. Na pokładzie *Tartara* znajdował się również Rizza-Bey, sekretarz poselstwa tureckiego w Paryżu z depeszami od swéj ambasady. 21go przybył kuryer z Londynu który w 12tu dniach odbył podróż drogą lądową. Gabinety francuski i angielski wszelkich dokładają starań, aby skłonić Wysoką Portę do wytrwania na raz obranéj drodze. — W skutku wybuchłego na wyspie Samos buntu, ogłoszono ją w stanie blokady, zaczém mieszkańcy wyprawili deputacyą do sułtana w celu załagodzenia sprawy, co jéj się tém łatwiéj powiedzie, iż wten sposób rząd uwolniłby się od kosztownéj i utrudzającéj wyprawy. Dlatego niewątpimy o wiarogodności obiegającéj tu pogłoski, że rząd znaczne zrobi koncessye, i życzeniom powstańców ile można zadość uczynić postanowił.“

(*Wiadomości z Węgier*). Dzisiejsza Wiedeńska Gazeta dla sprostowania rozmaitych pogłosek o obchodzeniu się z więźniami politycznymi w Węgrzech, podaje do wiadomości publicznéj dotyczące tego przepisy. Skazani więźnie polityczni, osadzeni bywają w osobnych na ten cel przeznaczonych lokalach, po dwóch do czterech w jednéj izbie, chociaż zaś skazani są na ciężkie więzienie, to przecież niebywają okuci w kajdany, wyjąwszy tych, którzy usiłowali uciec z więzienia. Wolno im również używać własnego odzienia i bielizny. Na utrzymanie zdrowego więźnia przeznaczona jest kwota 16 xr. m. k. na dzień wolno zaś majętniejszym utrzymywać się własnym kosztem i dostawać lepszą strawę od więziennego przedsiębiorcy żywienia, za opłatą, jeden złoty reński mon. kon. dziennie nieprzenoszącą. Polityczni więźnie niemogą być do żadnéj pracy zniewoleni; książki, dzienniki i materyalia piśmienne są im dozwolone, a w wieczornych godzinach wolno im świecić lampę; wolno im również pisać listy i odbierać takowe, pod kontrolą przełożonego; w godzinach do tego przeznaczonych mogą przyjmować odwiedziny, codziennie wychodzą na przechadzkę. Przełożonym i dozorcom polecone jest przyzwoite z więzniami obejście się. Te same przepisy dotyczą również przestępców na forteczne więzienie skazanych.

— Zapewniają że decyzya, co do Serbskiego województwa w ciągu bieżącego tygodnia zapadnie. Patryarcha Rajaczycz po rostrzygnięciu tej sprawy odjedzie do Karłowic. Ban Jellaczycz ma również Wiedeń opuścić i udać się do Zagrzebia, gdzie jako szef kraju trójjedynego królestwa, będzie kierował administracyą cywilną i obejmie zarazem komendę nad piątym armii korpusem.

(*Wiadomości bieżące*). Korrespondent austryacki wylicza jenerałów należących do każdéj z nowo ustanowionych pięciu komend armii. Do czwartéj komendy, pod dowództwem jen. jazdy barona Hamerstein zostającéj należą, jenerałowie dywizyi: felm. Fidler w Tarnowie, Lichtenberg we Lwowie, Ulrichstahl w Czerniowcach; jenerałowie brygady: jen. maj. Hlawaczek, zarazem komendant wojskowy w Krakowie, Schiffmann w Tarnowie Kraütner w Jarosławiu, Kleinberger i Kolowrat we Lwowie, Donner w Czerniowcach.

— Flm. hr. Nugent mianowany został feldmarszałkiem, a jen. maj. Benedek szefem sztabu głównego we Włoszech. Zapewniają że tylko dwa korpusa armii mianowicie w Węgrzech i we Włoszech pozostawione będą na stopie wojennéj. Tym sposobem zyskanoby znaczną oszczędność w finansach.

— Mówią że Cesarz na wstawienie się nuncyusza papieskiego, ułaskawił węgierskiego biskupa Rudnianskiego, skazanego jak wiadomo na 8-letnie więzienie forteczne.

Lloyd donosi z Pesztu 4go b. m. Jutro upływa 48-godzinny termin do przetłomaczenia na niemieckie wyłącznie węgierskich szyldów nad sklepami, a pośpiech z jakim kupcy uskuteczniają wydane w tym względzie rozporządzenie naczelnie dowodzącego, świadczy, iż wiedzą z kim mają do czynienia; wprawdzie sposób wykonania jest rozmaity: i tak jeden obok ogromnego napisu węgierskiego kładzie niemiecki maleńkiemi literami, których przeczytać niepodobna, inny zamazuje cały napis zostawując samo tylko nazwisko i t. p. Wspomnione rozporządzenie wywołało rozmaite śmiechu godne pogłoski, o innych tego rodzaju ukazach, mówią np. że wkrótce dla demokratycznych bród i wąsów ostatnia wybije godzina i t. p.

— Zakazany przez władzę wojskową dziennik *die Zeit*, ma znów wychodzić, za obrębem stanu oblężenia, podobno w Badenie.

NIEMCY.

Dziennik urzędowy pruski *Staats-Anzeiger* podając w treści umieszczone w *Gazecie Wiedeńskiéj* zasady połączenia celnego Austryi z Niemcami, czyni nad nim szerokie uwagi, z których wyjmujemy kilka miejsc, wyjaśniających obustronne w téj kwestyi stanowisko. Nasamprzód przypomina St. Anzeiger, że kiedy w r. 1835 związek celny był już zupełnie uorganizowany, a Austrya na 300 milowéj z Niemcami granicy odrębnéj trzymała się polityki, Prusy tak na zjeździe w Cieplicach (1835) jakoteż na wiosnę 1836 wielokrotne czyniły przedstawienia w celu zbliżenia się wzajemnego. W dziesięć lat późniéj wcielenie Krakowa podało rządowi pruskiemu sposobność ponowienia tychże samych starań — które, jak pierwszą tak drugą razą, żadnego rezultatu nieprzyniosły. Już w zeszłym roku, rządy związku celnego zwracały uwagę, czyliby surowych produktów jakoteż przedmiotów do pożywienia służących zupełnie od cła nieuwolnić; *Gazeta Wiedeńska* z téj kategoryi usuwa jeszcze dzisiaj częściowo metale. „Co się tyczy zamierzonego zniesienia zakazu przywozu i prohibicyjnego cła od towarów przemysłowych, musimy się z tego cieszyć, uważając je za konieczny warunek wzajemnego zbliżenia się. Nie dlatego abyśmy się mieli łudzić nadzieją znacznego wywozu naszych fabrykatów do Austryi, bo wiemy dóbrze na jakim stopniu stoją najważniejsze gałęzie przemysłu w Austryi, ale wszelkie zbliżenie dopóty miejsca mieć nie może, dopóki jedna strona interesów drugiéj nieuzna. Otóż że Austrya uznaje niemożność utrzymania nadal systemu prohibicyjnego, to już jest w zasadzie coś warto, chociaż trzeba będzie uważać, jaką postać nadadzą téj zasadzie i z tego dopiéro wnioskować będziemy mogli o rzeczywistości handlowego zbliżenia. Wiemy o tém, że przejście z systemu prohibicyjnego do systemu celnego, (co niejest wcale jednoznacznem) niejest łatwem zadaniem; ale z sposobu w jakim ono dokonaném będzie, będziemy mogli wnioskować i ufać handlowemu zbliżeniu się Austryi do Niemiec. Gazeta Wiedeńska uważa za konieczny warunek téj assymilacyi obustronnych opłat podwyższenie ich w związku celném; otóż niesądzimy aby drogą do tego zbliżenia się było podwyższenie ceł na towary z Austryi idące; i zbliżenie to dopóty niemoże być prawdą, dopóki produkta związkowe w Austryi wyższéj ulegać będą opłacie, niżeli produkta austryjackie w krajach związkowych.

„Co się tyczy transito towarów, Austrya wyprzedza nas w tym względzie, ale zaprzeczyć niemożna, że oba kraje w zupełnie różném znajdują się położeniu; jeżeli bowiem związek celny otrzymuje w transito przez Austryą towarów najwięcéj 250,000 cetn., Austrya w transito przez kraje związku celnego otrzymuje przeszło 650,000 cetn. i to najważniejszych towarów jakoto: bawełna, cukier i kawa. Co się tyczy zbliżenia skarbowych ceł, uważamy je tylko wtedy za możliwe, jeżeli taka nastąpi assymilacya, iż przy niéj przemycanie żadnéj nieprzyniesie korzyści. Cel ten obustronnie tak pożądany, łatwo się da osiągnąć. Porównajmy naprzód najważniejsze cła, sprowadziwszy pierwéj tak wagę jak i monetę do jednakowego wyrażenia, tojest do cetnaru związkowego i pr. talarów.

	w Austryi			w krajach związkowych.		
	Tal.	srg.	fen.	Tal.	srgr.	fen.
Kawa . .	8	22	6	6	15	—
Kakao . .	7	—	—	6	15	—
Cukier rafin.	12	18	—	10	—	—
Wino . .	10	15	—	8	—	—
Wódka .	5	7	—	6	8	—
Rum, arak itp.	11	2	6	8	—	—
Rozynki .	2	24	—	4	—	—
Migdały .	4	6	—	4	—	—
Sér . .	5	7	6	3	20	—
Oléj drz. .	2	24	—	1	10	—
Oléj rzep.	1	22	6	1	10	—
Sledzie . .	1	22	6	—	10	—
Gałki muszk.	28	—	—	6	15	—
Pieprz .	14	—	—	6	15	—
Cynamon	105	—	—	6	15	—
Cassia lignea	15	5	—	6	15	—
Ryż .	—	19	—	2	—	—

„Z porównania tego okazuje się, że różnica nie jest zbyt wielka i jedynie podwyższone bez miary w Austryi cło od korzeni zniżoném być musi.

„Oto są stósunki handlowe głównie do téj kwestyi odnoszące się, a samo z siebie wypada, że wszelkie porozumienie względem monet, miar i wag, prawo handlowe i żeglowe, system pocztowy, koléj żelaznych i telegrafów, z takąż samą jak gazeta wiedeńska przyjmiemy radością.

FRANCYA.

Paryż 4 listop. Francya doszła do tego stanu znużenia, w którym spoczynek staje się pierwszą potrzebą. Zewsząd czarne chmury się gromadzą, widnokrąg coraz bardziéj się zaciemnia. Francya leży w bezwładném uśpieniu i zaledwie łoskot piorunu potrafi ją rozbudzić na chwilę z letargu. Gwałtowna przemiana ministrów, która jest niejako powtórzeniem pałacowéj rewolucyi madrydskiéj, wywoławszy jedno dniowe oburzenie, dziś już nikogo nie przeraża i niedziwi. A jednak manifest prezydenta roztwiera pole szérokich domysłów i ostrzega niejako istniejące obecnie stronnictwa o przygotowaniach, na ich zgubę przedsiębranych. Jakkolwiek programat ministeryalny osłabia ostre wyrażenia manifestu, to przecież widoczną jest rzeczą, że Bonaparte niezatrzyma się już na raz obranéj drodze, że nadal zechce trzymać w swym ręku ster nawy publicznéj i kierować państwem wedle własnéj woli. Pismo przesłane Zgromadzeniu jasno zapowiada, że Ludwik Napoleon będzie pracował nad urzeczywistnieniem Napoleońskiéj, polityki która niejest zgodną ani z pojęciami Izby prawodawczéj, ani z życzeniami narodu. Daremnie większość sejmowa usiłuje związać napowrót nić która ją dotychczas łączyła z prezydentem, kruche ogniwa pękły już oddawna, a rozdwojenie jest nieuchronne. Cóż więc wyniknie, kiedy władza wykonawcza zerwie stanowczo przyjazne stosunki z ciałem prawodawczém i wystąpi do otwartego boju. Wtedy zwrot do despotyzmu albo nowa rewolucya będą nieuchronne, i na téj téż drodze widzimy dziś Francyą. Naprożno *La Presse* ostrzega o niebezpieczeństwie, stronnictwa zdają się go niewidzieć, albo przynajmniéj, nie wierzą w jego rozciągłość i bliską realizacyą. Słowa wyrzeczone wczoraj przez Bonapartego w pałacu sprawiedliwości uspokoiły wszystkich, dziś każdy przekonany, że prezydent szanuje konstytucyą i nie przekroczy granic legalności. Oile się ziszczą te nadzieje optymistów, bliska przyszłość pokaże.

(*Wiadomości bieżące*). Dzisiejsze dzienniki ubogie są w ciekawe szczegóły. Najważniejszą zdaje się nam wiadomość przez *La Patrie* podana, jakoby cesarz ros. urażony wyprawieniem floty angielskiéj ku Dardanellom przesłał gabinetowi St. James energiczną protestacyą z oświadczeniem, że Wielka Brytania niesłusznie przywłaszcza sobie prawo wtrącania się do kwestyi, która tylko Rossyi i W. Porty dotyczy. Jeźli z tego sporu wynikną jakie trudności, Anglia winna pozostać na boku, i dozwolić zwaśnionym mocarstwom, ażeby same zajęły się wykładem istniejących pomiędzy niemi traktatów. Miał prócz tego oznajmić cesarz Mikołaj Fuad-Effendemu, że powinien uważać swoją missyą za skończoną, a dalszy jego pobyt w Petersburgu, byłby zgwałceniem zawartéj z W. Portą umowy, mocą któréj Sułtan nie może wysyłać ambasadora do stolicy państwa rosyjskiego, dopóki niezawiadomi o tém wielkiego kan-

clerza. Dodał nadto cesarz, że przez względy sąsiedzkiéj przyjaźni nie zważał na złamanie umowy, i udzielił posłuchanie wysłannikowi Sułtana; lecz skoro W. Porta odwołuje się do pośrednictwa Francyi i Anglii, Rossya powinna także zmienić swoje uczucia, odtąd przeto cesarz tylko za pośrednictwem ministra spraw z. może się porozumiewać z posłem tureckim. Nie wiemy o ile powyższe szczegóły są prawdziwe, wątpić wszakże wypada, ażeby potrafiły zmienić położenie kwestyi, która zdaje się już załatwioną. Ambasador angielski wytłómaczył już dworowi wiedeńskiemu powody, które skłoniły Anglią do wysłania floty ku Dardanellom. Podobne usprawiedliwienie wyprawione pewnie zostało do Petersburga, i może rozbroi gniew rossyjskiego władzcy. *Assemblée nationale* donosi powtórnie, że trzy mocarstwa północne przesłały Francyi notę dotyczącą Szwajcaryi. Wysłannik związku szwajcarskiego miewa częste konferencye z prezydentem Rzpltéj, zdaje się, że kwestya ta pozostanie w zawieszeniu aż do ogólnych wyborów, które nastąpią 20 listopada. Jeżeli stronnictwo konserwatystów otrzyma jak się zdaje zwycięstwo, Szwajcarya sama się zajmie usunięciem swoich granic różnokrajowych wychodźców, a tym sposobem spór zostanie *de facto* załatwiony.

Mówią, że prefektura policyi będzie zniesiona, a natomiast zostanie utworzone nowe ministeryum pod nazwą jeneralnéj dyrekcyi bezpieczeństwa. Ta władza obejmie zarząd nad policyą, pocztą, teatrami, telegrafami itd.

Prezydent porzucił już myśl ogłoszenia ogólnéj amnestyi i ograniczy się jedynie na uwolnieniu pewnéj liczby więźniów pojedyńczych.

Mówią, że 25 prefektów będzie usuniętych od obowiązków, i że prócz tego znaczne zajdą zmiany w administracyi.

Słychać, że jen. Cavaignac staje na czele nowego towarzystwa urządzającego się dla zapobieżenia wszelkim możliwym niebezpieczeństwom i przygodom.

Z powodu wczorajszych zatargów przy rozpoczęciu uroczystego obrzędu w pałacu sprawiedliwości, kilku reprezentantów zamierza przedstawić Zgromadzeniu wniosek, który oznaczy miejsce jakie prezes Izby ma zajmować na publicznych zebraniach.

Prezydent Rzpltéj odbywał wczoraj w Wersalu wielki przegląd wojska.

Nowy minister oświecenia pozostawił na urzędzie dawnego szefa gabinetu, zkąd wnosić należy, że zamierza się trzymać systematu przez pana de Falloux przyjętego.

Mówią, że nowe ministeryum postanowiło odwołać dyplomatycznych ajentów mianowanych po rewolucyi lutego.

Po dokonaniu ministeryalnéj rewolucyi, prezydent miał zapytać jednego ze swych przyjaciół, co mówią w mieście o téj przemianie; mówią, odrzekł dworak, że Sykstus Vty rzucił szczudło i czyni przygotowania, ażeby zostać wielkim papieżem.

W banku coraz większe gromadzą się skarby. Obecnie posiada on 408 milionów gotówki. Papierów zaś wolno wypuścić mu w obieg za 452 miliony. Obznajmieni z finansami państwa domagają się, ażeby Izba zniosła to zastrzeżenie i dozwoliła bankowi zastósować ilość swoich papierów do posiadanéj obecnie gotówki. Renty 5% stały dzisiaj na 88, równe to jest o 16 cent. wyżéj od kursu wczorajszego.

WŁOCHY.

Rzym 25 paźdz. *Statuto* donosi, iż władze rządowe rozpuściły pogłoskę, jakoby wiele kosztowności, zabranych na rzecz skarbu przez rząd rewolucyjny, znaleziono w Ghetto. Ta wieść posłużyła do rozpoczęcia prześladowań, od których żydzi byli wolni po wstąpieniu na tron Piusa IX. D. 25 paźdz. całe Ghetto zostało otoczone przez wojsko, które wzbroniło wejścia 4000 Izraelitów. Poczęło przetrząsać każdy dom z kolei i zabrano wszystkie srebra, nie mające na sobie cyfry téj rodziny, w któréj rękach się znajdowały. Pochwycono prócz tego bieliznę i materye.

Komisya kardynałów, utworzyła radę cenzuralną dla usunięcia z uniwersytetu i szkół ludzi podejrzanych o zasady liberalne. Dopóki ten przegląd się niezakończy i niebezpieczne indywidua usunięte nie zostaną, wszystkie zakłady naukowe będą zamknięte.

Journal des Débats załącza długi list z Rzymu, którego treścią jest, że Papież nie powróci do swéj stolicy, dopóki nie ustąpią z niéj Francuzi, pozostawiając jedynie potrzebę do utrzymania porządku załogę. Cóż po tem nastąpi, pyta korespondent Debatów. Czyż tym sposobem wszystko się zakończy? niestety trudno łudzić się tą nadzieją. Miasto zdaje się spokojne. 16,000 burzliwych mieszkańców wydalono za granicę, 20,000 broni zabrano, a jednak mimo to wszystko, widoczną jest rzeczą, iż Rzym nie może być pozostawiony sam sobie i Papież nie potrafi się obejść bez pomocy, czy to francuzów, czy to innych państw pośredniczących.

Władze Francuskie odbyły w tych dniach wielką obławę, i ujęły blisko 200 osób podejrzanych o kradzież.

Osservatore romano opisuje sposób w jaki Ojciec ś. przyjmuje odwiedzających go tłumnie pobożnych mieszkańców Neapolu. Sciany sali posłuchalnéj, całe pokryte są kotarami. Pius IX stoi zwykle przy stole, na którym umieszczony krucyfix Przychodniów wita słowy: „Cari figliccoli mei“ *(moje kochane dziateczki)*.

Przybywający po trzykrotném zgięciu kolan przystępują do Ojca św, i całują krzyż wyszyty na jego pantoflach. Jego świętobliwość podnosi pochylonych ku ziemi i daje im rękę do pocałowania. A wypytawszy o szczegóły rodzinne, udziela im błogosławieństwo i żegna temiż słowy, któremi powitał.

Neapol. „Dziennik Obojga Sycylii“ zamieszcza królewskie postanowienie z 29go września r. b. dotyczące urządzenia Sycylii. Oto jest treść tego postanowienia: Art. 1) Będzie urządzona w Palermie konsulta, złożona z prezydenta i 6u radzców wybranych z pośród najznakomitszych sycylijczyków. — Art. 2) Konsulta ma objawiać swoje zdanie 1° o projektach wchodzących w zakres prawodawstwa i ogólnéj administracyi; 2° o sposobie w jaki prawodawcze postanowienia mają być wykładane; 3° o sporach mogących zajść między władzami sądowniczemi i administracyjnemi lub też między trybunałami duchownemi i świeckiemi.

Postanowieniem królewskiém mianowani zostali dyrektorami przy namiestniku Sycylii: PP. La Linia do wydziału sprawiedliwości, łaski i spraw duchownych, Scrofani do wydziału spraw wewnętrznych, Bon Girardino do wydziału skarbu i kapitan Miniscalo do wydziału policyi. Tymczasowym namiestnikiem królewskim w Sycylii jest jenerał Filangieri.

ANGLIA.

Londyn 3 listopada. W ciągu kilku dni odbyły się trzy wielkie meetingi przyjaciół pokoju. Jeden w Londynie, drugi w Birmingham, trzeci w Manchester. Na każdym z tych zebrań znajdowało się od 7 do 10,000 członków. Uchwały kongresu Paryzkiego zostały w zupełności zatwierdzone.

Margrabia Lansdowne prezes gabinetu St. James zaprosił do swéj wiejskiéj rezydencyi Franciszka Pulszkiego wysłannika byłego rządu węgierskiego.

Gazeta Londyńska donosi że Turcy rozpoczęli blokadę wyspy Samos.

Na giełdzie ciągły brak ruchu. Konsolidy płacono dziś po 92½, ¾ nowe po 92 ¼ ½.

HISZPANIA.

Madryt 30 paźdz. Dziś odbyło się otwarcie Kortezów. Prezes rady ministrów zagaił posiedzenie; p. Luis Mayans kandydat ministeryalny został mianowany tymczasowym prezesem Izby, otrzymał on 92 głosy. P. Rios Rosas kandydat umiarkowanego stronnictwa pozyskał głosów 22, a pan Alonza kandydat radykalistów 21.

Mówią że wielu grandów hiszpańskich podało się do dymissyi. Krąży też pogłoska o nowéj zmianie ministeryalnéj. PP. Isturiz i O'Donnell mają wejść do nowego gabinetu.

STANY ZJEDNOCZONE.

Z Nowego-Yorku donoszą, że na kilku miejscach pojawiły się groźne zamieszki, a szczególniéj w Filadelfii, St. Louis i Arkansas. W Filadelfii wiele domów spłonęło, ogień był podłożony, lecz polityka żadnego niema tu udziału. Wielu znakomitych ludzi w Stanach Zjednoczonych pracuje obecnie nad przyłączeniem do tejże Rzeczypospolitéj Canady. Liczne ku temu celowi urządzają się towarzystwa.

O artykule p. H. M.

Co do ludności Żydowskiéj w Krakowie.

(Nadesłane).

W kwestyi wytoczonéj przed sąd opinij publicznéj, o przypuszczenie ludności Żydowskiéj miasta Kazimierza do praw wspólnych obywatelskich w mieście Krakowie, nie tylko wymownie, ale z rzadkim poglądem i znajomością instytucyj politycznych, ducha praw i następstw, przemówił p. H. M. w artykule dziennika *Czas* N. 211. Statut przez kommissyą organizacyjną w r. 1817 dla Starozakonnych postanowiony już nie istnieje, skoro świeższéj daty bo ustawa konstytucyjna z d. 4 marca r. b. i prowizoryczna ustawa gminna pod d. 17 marca t. r. przez Najjaśniejszego Pana zatwierdzona, w całéj monarchii austryackiéj obowięzują i wszelkie dawniejsze prawa polityczne zastąpiły.

Słusznie radzi p. M. aby Rada Miejska na więcéj legalnych podstawach swoje postanowienie oparła, a nastręczona przez niego zasadą w artykule drugim ustawy gminnéj, która brzmi: „Że przedmieścia z samym miastem, stanowią zawsze jednę tylko gminę miejscową,“ jest zupełnym rozwiązaniem kwestyi,— bo to, że miasto Kraków z przedmieściami, i miasto Kazimierz są oddzielnemi realnościami, nie ulega wątpliwości. Jakkolwiek bowiem przez utworzenie Wolnego, Niepodległego Miasta Krakowa z Jego Okręgiem, dla uproszczenia administracyi przez ciąg istnienia téj Rzeczypospolitéj, jednoczono gminy pod względem skarbowym lub policyjnym, to przecież miast i gmin okręgu nie zlano w jednę realność lub jedno miasto. Komu ta niewątpliwa zasada zdawałaby się za mało dostateczną, paragraf 5ty tejże ustawy „zostawia gminom znaczniejszéj ludności, wolność podzielenia się na części i przeznaczenia takim częściom pewnych zakresów działania.“ — Tu więc prawnie zostawiono większości regulowanie interesów gminy, stósownie do swoich widoków i potrzeb. Tak się rzecz ma na drodze ustaw nadanych krajom składającym dziś monarchią austryacką.

Teraz co do moralnéj zasady równości w obliczu prawa, o którą dzienniki niemieckie dla Żydów krakowskich się upominają. Ktokolwiek w obecnym czasie po tylu wypadkach, po tak głośném i powszechném zagwarantowaniu téj zasady, nie tylko przez wszystkie ludności i stany, ale z małym wyjątkiem przez wszystkie rządy europejskie, odważyłby się zaprzeczyć téj wysłużonéj przez społeczność prawdzie,— dążność takowa słusznie potępioną być winna jako anticywilizacyjna, antichrześciańska.

Polska ludność starozakonnych, przy tak wielu odmianach politycznych tego kraju, nie tylko od pół wieku nic niezyskała, lecz straciła bardzo wiele. Obecnie otrzymała znakomite swobody, przez postawienie na równości w obliczu prawa z wszystkiemi innymi współobywatelami, równość ciężarów publicznych, równość wolnego obrania osobie procederu życia, nabywania własności, kształcenia się w instytutach naukowych, prawo głosowania i udział w reprezentacyi narodowéj. Zgoła ogólne swobody uzyskane przez wszystkich mieszkańców, a do téj emancypacyi przyłożyła się znakomita większość opinii ludności chrześciańskiéj.

I czyż to niejest chętne podanie ręki bliźnim, aby przy podobnym otworzeniu podwoi do świątyni cywilizacyi, wyrobić z nich wykształconych współobywateli, zdolnych do korzystania z szczegółowych swobód? Ustawa gminna w paragrafie 5m przewidziała, że nie wszystkie części gmin znaczniejszych ludności, zdolne i usposobione są do równego zakresu pewnych działań, i separacyą tę pozostawiła własnéj miejscowéj reprezentacyi.

Odwołuję się do każdego z światłych i ucywilizowanych, a tém samem otrząśniętych z przesądu religijnego członków ludności Żydowskiéj — czy swoją społeczność, mianowicie mieszkańców starozakonnych miasta Każmierza, uważa w całości za dostatecznie usposobionych do korzystania z swobód szczegółowych, do któréj większość drugiej ludności ma prawo ich przypuścić?

Sądzę że tego nie przyzna. Lecz niech nasi bliźni Żydzi chętniéj wstąpią na drogę postępu — niech więcéj uczują godność człowieka — niech zniosą ten przedział rozdzielający ich uporną wolę własną od innych wyznań — niech korzystają z Epoki i czasu — a gminy nie odmówią im sprawiedliwości.

W samym materyalnym interesie dla każdego miasta, leży pomnożenie ludności—kapitałów — rękodzielników — zgoła użytecznych członków społeczności, tym sposobem podnosi się ogólne bogactwo — wartość domów, placów, obfitsza konkurencya a zatem i przemysł.

Niech bracia starozakonni pojmą postęp i cywilizacyę, a my sami nietylko z ogólnéj zasady ludzkości, lecz zgodnie z interseem zaprosiemy ich w swoją społeczność. Ale jeszcze na jakiś czas trudna sprawa, i tego dzienniki niemieckie nieznają.

Te kilka myśli nie jako nowość, ale jako przyznanie i wdzięczność dla światłego i racyonalnego głosu p. H. M., Redakcyi komunikuję. A. F.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Olomuniec 31 paździer. Na dzisiejszym targu mieliśmy 2064 bydła rzeźnego; z tego przypędził: Hersch Dicker, Leib Allerhand, Sal. Grossmann, Selig Spieler i Aron Kraus z Żurawna 96—226—180—173—44; Sal. Lothringen z Mielic 103; Michał Eigenfeld i Kappel Prodfeld z Stanisławowa 68 i 30; Kajetan Ohanowicz z Nowosielic 154; A. Witosławski z Krakowic 124; Gabriel Missin 148; Wolf Waitz z Woniowa 75 i cząstkowo 643 sztuk. Przy tak licznym spędzie spadły ceny mięsa, chociaż było dość kupców na targu; a ponieważ i w Wiedniu cena znacznie spadła, a na drodze do Morawii wiele się bydła polskiego znajduje i ponieważ nareszcie z Węgier do Wiednia znaczne partye przybywają, można się w przyszłym tygodniu jeszcze mniejszych cen spodziewać. — Z Lipnika odeszło 660 sztuk do Wiednia, z tego popędził N. Limon z Brzezy 150; G. Missin i N. Borunka z Multan 170 i 175; Krzysztof Nussendiker z Stanisławowa 165 sztuk. W Wiedniu samym było ostatnią razą 2850 sztuk na targowicy i płacono za cetnar 42—45 r. U nas sprzedawano parę, mogącą ważyć $6^2/_{10}$—$8^2/_{10}$ cetnarów; po 211 r. 40 k. do 380 r. w w.

Warszawa. Wielkim jest postęp budowy statków i gabar, należących do Spółki Żeglugi parowéj na rzekach spławnych Królestwa, pod firmą: Andrzéj Hr. Zamojski i Spółka. Z budujących się w owym czasie gabar żelaznych, dwie, a mianowicie Ner 11 i 12, przed niedawnym czasem w warsztatach na Solcu ukończone; pierwsza, w dniu 6 października; a druga, w dniu wczorajszym o godzinie 9téj zrana, na Wisłę spuszczone zostały. Obie te gabary większe od wszystkich dotąd istniejących, mogące przewozić do 1500 korcy zboża, zbudowane zostały całkiem z materyału krajowego, przez robotników w części Francuzów, w części krajowców. Pierwsza z tych gabar jest już w Gdańsku, gdzie powiozła ładunek

1000 korcy. Ciekawym był wczoraj widok rzucenia na wodę drugiéj. Czynność ta odbyła się ;upełnie tak, jak ma miejsce spuszczanie okrętów w warsztatach marynarki. Jakoż ogroma gabara żelazna, wzniesiona nad poziom wody na 8 stóp wysokości, ześlizneła się szybko po równo pochyłéj 15 stóp długości i również szybko zrównoważyła się na nurtach rzéki,

Urzędowe.

Nro 13202. [256]

RADA ADMINISTRACYJNA
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.
Wydział Spraw wewnętrznych.

Na mocy upoważnienia komissyi gubernialnéj pod dniem 24 października r. b. N. 14753, podaje do powszechnéj wiadomości, iż w d. 16 listopada r. b. do godziny 1éj z południa, odbywać się będzie w biórach Rady Administracyjnéj Okr. Krakowskiego licytacya in minus przez sekretne deklaracye na dostawę odzieży zimowéj i innych rekwizytów dla deternyonistów w domu pracy w Jaworzniu potrzebnych z wykazem kosztów w tym celu na podstawie etatu przez buchalteryą tymczasową pod d. 30 października r. b. ad Nr. 4985 sporządzonym objętych. Praetium fisci ustanowionem jet w kwocie złp. 5,102 czyli złr. 1,219 kr. 45¾,—na vadium każdy z pretendentów złoży w kassie poborowéj złp. 500, która złożenie to na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi poświadczy. Wykaz efektów i inne warunki w biórach Rady Administracyjnéj przejrzane być mogą; deklaracye składane być mają wedle wzoru w dzienniku Rządowym zamieszczonego.

Kraków 7 listopada 1849.

Prezes P. Michałowski.

Sekretarz Jlny *Wasilewski.*

Nr. 6524. [251]

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Na skutek prośby Jakóba i Tekli Grudzińskich rodziców, Maryanny z Grudzińskich Trębaczowéj siostry, oraz Józefa Grudzińskiego brata zmarłego Tomasza Grudzińskiego, o przyznanie im spadku po tymże składającego się oprócz ruchomości z połowy domu pod L. 30 w Gminie VIIéj Piasek stojącego — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora w ślad artykułu 12go ustawy hipotecznéj z roku 1844, wszywa wszystkich mogących mieć prawa do rzeczonego spadku, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili — w przeciwnym bowiem razie spadek ten wyżéj wymienionym sukcesorom przyznanym zostanie.

Kraków dnia 19 października 1849 r.

Sędzia Prezydujący, A. Karwacki.

(1-3) Z. Sekretarz, *Burzyński.*

Ner 6146. [252]

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Chai Syśli Grünhutowéj wniesionéj o przyznanie jéj, jakoteż małoletnim: 1° Samuelowi-Majerowi dwojga imion, 2° Józefowi-Mendel dwojga imion, 3° Hirszowi-Dawidowi dwojga imion Grünhutom synom i 4° Maryi Grünhutownie córce, spadku po Izaaku Aaronie Grünhucie pozostałego — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie artykułu 12go ustawy hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich do pomienionego spadku prawa mieć mogących, a mianowicie do summy 200 talarów czyli 1200 złp. na kamienicy pod L. 93 w Gminie Xéj miasta Krakowa ubespieczonéj, aby się w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili; w przeciwnym zaś razie spadek rzeczony czterem zgłaszającym się małoletnim sukcesorom przyznanym zostanie.

Kraków dnia 27 września 1849 r.

J. Czernicki, sędzia prezydujący.

(2) Z. Sekretarz *P. Burzyński.*

Nr. 4914. [253]

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania Piotra i Małgorzaty Kramarzów małżonków jako nabywców praw Katarzyny z Grochów, 1go ślubu Magosiowéj, 2go Wątrobowéj, tudzież Dominika Magosia i Elżbiety Miarczanki, do spadku po Agacie z Magosiów Sadzikowskiéj względem pierwszéj córce, względem drugiego bratance, względem trzeciéjsiostrze cioteczné), oraz jako nabywców praw Dominika Magosia brata i Elżbiety Miarczanki siostrzenicy zmarłego Macieja Magosia, do części jaka po tymże Macieju Magosiu z spadku powyżéj wspomnionéj Agacie Sadzikowskiéj przypada, o ogłoszenie spadku, celem przepisania na jéj imie, tytułu własności domu pod L. 35, wraz z gruntami a mianowicie ogrodem zagonów 50, łąką i dwiema półćwiartkami gruntu, w jednym stajanek 9, po 12 zagonów, w drugim stajanek 9 po 7 zagonów w Krowodrzy w gminie VIII okręgowéj położonego, dotąd na imie Agaty Sadzikowskiéj zapisanego. Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora, na zasadzie art. 12, ustawy hipotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich mogących mieć prawa do rzeczonego spadku, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie przepisanie tytułu własności wyżéj wspomnionego domu z gruntami na imie Piotra i Małgorzaty Kramarzów małżonków zarządzonym zostanie.

Kraków 16 Sierpnia 1849 r.

Sędzia prezydujący *J. Pareński.*

(2) Z. Sekretarz *P. Burzyński.*

Ner 6745. [250]

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania Tekli z Bieńkowskich pierwszego ślubu Kaparskiéj, powtórnego Plucieńskiéj, o przyznanie jéj spadku po jéj siostrze Agneszce z Bieńkowskich Mazurkiewiczowéj, składającego się oprócz ruchomości z połowy domu pod L. 271 w Gminie VIIIéj miasta Krakowa stojącego — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie artykułu 12go ustawy hypotecznéj, wzywa wszystkich mogących mieć prawa do rzeczonego spadku, ażeby sie z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, — w przeciwnym bowiem razie spadek ten Tekli Plucieńskiéj przyznanym zostanie.

Kraków dnia 30 października 1849 r.

J. Czernicki, sędzia prezydujący.

(2) Z. Sekretarz *P. Burzyński.*

Nro 4,756. [248]

Concurs-Verlautbarung.

Bei der, der k. k. vereinten Salinen und Salzverschleiss-Administration zu Wieliczka unterstehenden k. k. Berg und Hüttenverwaltung zu Szwoszowice, ist die Stelle eines kontrollirenden Amtsschreibers in Erledigung gekommen.

Mit dieser Stelle ist der Jahresgehalt von 500 fl., der Bezug von 5 Klafter weichen Brennholzes im Werthanschlage von 20 fl. C. M., ein Natural-Quartier, die XIte Diäten-Klasse und die Verpflichtung zum Erlage einer Kaution im Betrage von 500 fl. verbunden. Die Erfordernisse für diesen Dienstposten sind: theoretische und praktische Ausbildung im Berg unn Hüttenfache, Gewandtheit im Rechnungswesen und im Konzeptsfache, nebst Kenntniss der polnischen oder einer verwandten slavischen Sprache.

Kompetenten haben ihre diesfälligen Gesuche, in welchen sie sich über die obbezeichneten Erfordernisse, dann über ihr Lebens-und Dienstalter, bisherige Dienstleistung und ausdauernde Körpers-Constitution durch legale Urkunden oder beglaubigte Abschriften auszuweisen haben, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde bis 10ten December l. J. anher zuüberreichen und weiters anzugeben, ob und mit welchem Beamten des hierortigen Amtsbezirkes sie verwandt, oder verschwägert sind.

Von der k. k. vereinten Salinen und Salzverschleiss-Administration. — Wieliczka am 27ten Oktober 1849. (2-3)

Nro 4,756. [249]

Concurs-Verlautbarung.

Bei der k. k. vereinten Salinen und Salzverschleiss-Administration zu Wieliczka ist die Stelle des 3 Kanzlisten, mit welcher die XI. Diäten Klasse, ein Jahresgehalt von 400 fl. und der sistemmässige Salzgenuss mit 15 Pf. jährlich pr. Familienkopf verbunden sind, in Erledigung gekommen.

Bewerber diese, oder im Falle einer graduellen Vorrückung um jene der 4. Kanzlisten Stelle, mit welcher die XI. Diäten-Klasse, ein Jahresgehalt von 350 fl. und der sistemisirte obbemerkte Salzbezug verbunden sind, haben ihre eigenhändig geschriebenen Gesuche mit legaler Nachweisung der erforderlichen Kenntnisse im Kanzlei-Registraturs-und Konzepsfache, dann der vollendeten Studien, der zurückgelegten Dienstzeit und endlich der Kenntniss einer slavischen, vorzugsweise der polnischen Sprache bis 10ten December l. J. im Wege ihrer vorgesezten Behörden anher zu überreichen und anzugeben: ob und im Beziehungsfalle, mit welchem der im hierortigen Amtsbezirke dienenden Beamten sie verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. vereinten Salinen und Salzverschleiss-Administration.

Wieliczka am 27 Oktober 1849. (2-3)

---

[257] **OBWIESZCZENIE.**

Prawnie zajęte ruchomości jakoto: stoły, komoda, lustro, dwie kanapy, stołki i inne, w drodze exekucyi sądowéj, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w d. 13 listopada r. b. o godzinie 10 z rana przed Sukiennicami miasta Krakowa za gotową zapłatę.

Kraków d. 2 listopada 1849 r.

Paweł Więckowski, C.K.K.S.

CENY ZBOŻA
na Targowicy publicznéj w Kleparzu przy Krakowie w trzech gatunkach praktykowanego.

W KRAKOWIE dnia 5go i 6go listopada 1849 roku.	I. Gatunek. od		do		II. Gatunek. od		do		III. Gatun. od		do	
	zp	gr	zp	gr	zp	gr	zp	gr	zp	gr	zp	gr
Korzec pszenicy	25	—	27	15	22	15	24	—	20	—	22	—
„ żyta	—	—	17	—	—	—	15	—	—	—	—	—
„ jęczmienia	—	—	17	—	—	—	15	—	—	—	14	—
„ owsa	—	—	11	—	—	—	9	—	—	—	8	—
„ grochu	—	—	25	—	—	—	22	15	—	—	—	—
„ jagieł	—	—	34	—	—	—	32	—	—	—	—	—
„ rzepaku letniego	—	—	40	—	—	—	38	—	—	—	36	—
„ rzepaku zimowego	—	—	50	—	—	—	48	—	—	—	46	—
„ ziemniaków	7	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar siana	—	—	3	15	—	—	2	27	—	—	2	—
„ słomy	—	—	2	12	—	—	1	27	—	—	1	12
Garniec spirytusu z opłatą rząd.	—	—	8	15	—	—	—	—	—	—	—	—
„ okowity „ „	—	—	6	20	—	—	—	—	—	—	—	—
„ masła czystego	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopa jaj kurzych	—	—	2	15	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdży wanienka z piwa marc.	12	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ z piwa dubelt.	7	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopa kapusty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ karpieli	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Sporządzono w biórze Kommissaryatu Targowego

Delegowani Obywatele:
Andrzéj Szultz.
Szczepan Zawadzki.

Kommissarz Targowy
W. Dobrzański.
Pszorn Adjunkt.

Inseraty.

Doniesienie naukowe.

Dnia 10 b. r. odbędzie się prywatne posiedzenie Wydziału Akademicznego nauk przyrodzonych Tow. Nauk. Krak. o godzinie 4éj po południu w kolegium jurydyczném.

Kolej Żelazna Krakowsko-Górno-Szląska.

W tygodniu od 28go października do 3go listopada, jechało koleją żelazną 1248 osób, dochód wynosił 6679 złr.; — w miesiącu październiku jechało 8052 osób, dochód wynosił 19,151 złr.

Przyjechali do Krakowa *dnia 7go listopada:* Dr. Karol Sachs z Drezna; Kryspin hr. Żeliński wł. dóbr z Krzywaczki; Aleksander Załęski wł. dóbr z Wiednia; Aleksander hr. Wielopolski z Polski; Karol Pöltenberg c. k. sekretarz kameralny ze Lwowa.

Odjechali. Józef Hajda do Leoben; Wilchelm Brandys do Hamburga.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 9 listop. Banknoty 100%. Pruski kurant 4½% — Imperyały ros. 34 20. Ruble srebrne nowe ⅓% Dukaty złp. 20. — Listy zastawne Król. Polsk. 100⅔.%

Kurs wiédeński z dnia 7 Listopada. Metaliki 93⅝. — Nowa pożyczka 83⅜. — Akcye Banku wiédeńsk. 195.— Akcye Kolei żel. 106¾. Dukaty austr. 13¼. Srebro 7½.

Kurs lwowski z dnia 5 listopad. Dukat holenderski Złr. 4 55. Dukat austryacki 5 1. — Półimperyały ros. 8 38 kr. — Polski kurant 1 14. — Rubel sr. ros. 1 40. — Galicyjskie Listy zastawne 100 25.

Kurs wrocławski z d. 7 Listop. Banknoty austr. 95³/₇. — Polskie papiery 96⁵/₁₂ — Listy zastawne Król. Pols. 95½. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. 70.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w ciągu od	dnia do
8	2	27" 9'''. 71.	† 7°. 3.	2'''. 81.	zpł. zach. śr.	pochmuno	deszcz	† 1°. 5.	† 7°. 9.
„	10	„ 9. 70.	† 7. 9.	3. 50.	zachod. średni	„			
9	6	„ 10. 18.	† 8. 0.	3. 67.	„ słaby	„	deszcz		

W DRUKARNI CZASU.